

Sygn. akt II K 613/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Ewa Lemanowicz-Pawlak

Protokolant: stażysta Dawid Muraszewski

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum Zachód Marka Partyki

po rozpoznaniu w dniach 26.09.2016r. i 7.11.2016r.

bez udziału stron

sprawy

M. R. (1)

urodzonego (...) w R.

syna S. i E. z d. F.

oskarżonego o to, że:

w dniu 22 stycznia 2016 r. ok. godz. 4.30 w T. przy ul. (...) zadając uderzenie pięścią w twarz K. K. spowodował obrażenia ciała w postaci zwichnięcia częściowego zęba 21, naruszając w ten sposób czynności narządów jego ciała trwające powyżej dni 7 w rozumieniu odpowiedniego art. Kodeksu karnego,

- tj. o czyn z art. 157 § 1 kk

orzeka

I/ przyjmując, iż oskarżony **M. R. (1)** dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego występki z art. 157§1kk, na podstawie art. 66§1 i 2kk i art. 67§1kk postępowanie karne warunkowo umarza na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby;

II/ na podstawie art. 67§3kk orzeka wobec oskarżonego M. R. (1) nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego K. K. w wysokości 500 (pięćset) złotych;

III/ na podstawie art. 67§3kk w zw. z art. 72§1 pkt 5 kk zobowiązuje oskarżonego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu;

IV/ zasądza od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego A. J. kwotę 504 (pięćset cztery) złote powiększoną o należną stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;

V/ zwalnia oskarżonego z kosztów sądowych, wydatkami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IIK 613/16

UZASADNIENIE

W dniu 20 stycznia 2016r. K. K. wraz z G. F. (1) udali się do lokalu S., usytuowanego w T. przy ul. (...). Mężczyźni podczas pobytu w lokalu spożywali alkohol.

W tym samym czasie w lokalu przebywała grupa osób, wśród których byli M. R. (1), J. R. (1) i A. S. (1). W pewnym momencie koleżanki w/w osób oznajmiły, iż K. K. i G. F. narzucają im się. Pomimo ich sprzeciwu mężczyźni przyłączyli się do ich grupy, chcieli z nimi spędzać wspólnie czas.

Około godz. 4.00 K. K. i G. F. opuścili lokal, zaraz za nimi wyszli M. R. z kolegą oraz J. R. i A. S.. Pomiędzy mężczyznami doszło do wymiany zdań, następnie K.K. i G. F. udali się w stronę (...), natomiast pozostałe osoby w kierunku S..

Gdy K. K. i G. F. znajdowali się w pobliżu D. A. spostrzegli M. R., J. R. i A. S.. Mężczyźni proponowali, aby w/w udali się razem z nimi do innego lokalu. Wówczas M. R. zdjął kurtkę i podbiegł do K. K., po czym uderzył w/w pięścią w twarz na wysokości ust. Uderzony mężczyzna zachwiał się, nie upadł jednak. Chwilę później na miejscu pojawiła się (...) i podjęła interwencję.

W wyniku w/w zdarzenia K. K. doznał obrażenia ciała w postaci zwichnięcia częściowego zęba 21, naruszając w ten sposób czynności narządów jego ciała trwające powyżej dni 7.

/ dowód: wyjaśnienia M. R.-k.25, 62-62v.

Zeznania K. K. -k.1v.-2;86

Zeznania G. F.-k.20v.,86v.

Zeznania M. S.-k. 21v.,87

Zeznania J. R.-k.87-87v.,

Zeznania A. S.-k.88

Opinia sądowo-lekarska-k. 16/

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż tego wieczora przebywał w lokalu S. i od towarzyszących mu koleżanek miał się dowiedzieć, że zaczął je jakiś nieznanemu mężczyzna. Oskarżony utrzymywał, iż przeprowadził z w/w mężczyzną rozmowę w języku angielskim, po czym opuścił lokal. Następnie na (...) okazało się, że dwa mężczyźni szli za nim oraz towarzyszącymi mu dziewczynami i mieli ich zaczepiać. M. R. stwierdził, że nie wytrzymał i odepchnął tego mężczyznę, zaprzeczył aby zadał mu uderzenie. Po chwili mieli pojawić się strażnicy miejscy.

Na rozprawie oskarżony podtrzymał swe wcześniejsze wyjaśnienia. Dodał, że w momencie, gdy kierował się w stronę pokrzywdzonego, ten ostatni podniósł na niego rękę. Wówczas miało dojść do jego odepchnięcia.

W ocenie sądu wyjaśnienia oskarżonego w kwestiach dotyczących meritum sprawy nie zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności. Przede wszystkim zauważyć należy, iż jego relacje ewoluowały, początkowo bowiem nic nie wspominał o tym, że w momencie, gdy kierował się w stronę pokrzywdzonego, ten ostatni podniósł na niego rękę. W ocenie sądu opisana powyżej modyfikacja wcześniejszych wyjaśnień miała zmierzać do ekskulpowania oskarżonego. Ponadto w deskrypcjach oskarżonego widoczna jest tendencja do eksponowania i nadmiernego uwypuklania zachowań pokrzywdzonego oraz towarzyszącego mu G. F., przy jednoczesnym pomijaniu własnych negatywnych zachowań. W ocenie sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób przyjąć, iż oskarżony tylko popchnął pokrzywdzonego, albowiem skutek takiego zachowania niewątpliwie nie doszłoby do powstania obrażeń w postaci zwichnięcia częściowego zęba. Ponadto w omawianym zakresie wiarygodność wyjaśnień oskarżonego dezawuuje w głównej mierze sprzeczność z zeznaniami świadków K. K. i G. F., którzy konsekwentnie wskazywali, iż do powstania opisanych powyżej obrażeń doszło w wyniku uderzenia zadanego przez oskarżonego,

jak również funkcjonariusza Straży Miejskiej- M. S., który zeznał, iż podczas interwencji oskarżony nie zaprzeczał, że uderzył pokrzywdzonego.

Symptomatycznym jest również fakt, iż towarzyszące oskarżonemu J. R. i A. S., odnosząc się do omawianej sekwencji zdarzenia zasłaniały się niepamięcią, bądź utrzymywały, iż nie widziały tej fazy zajścia dokładnie.

W pozostałym zakresie odnoszącym się do pobytu w lokalu S. oraz miejsca, w którym doszło do zdarzenia będącego przedmiotem postępowania, wyjaśnienia oskarżonego zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności, albowiem były skorelowane z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować rzetelność zeznań świadków K. K. i G. F., którzy szczegółowo opisali przebieg zdarzeń. Aczkolwiek zarówno oskarżony, jak i J. R. i A. S. utrzymywali, iż powodem zajścia było zachowanie w/w świadków w lokalu oraz bezpośrednio po jego opuszczeniu, czemu ci ostatni zaprzeczali, jednakowoż wskazane powyżej rozbieżności nie mogą rzutować na całościową ocenę zeznań K. K. i G. F.. J. R. i A. S. utrzymywały, iż niestosowne zachowanie w/w świadków miało polegać na proponowaniu drinków ich koleżankom oraz zamiarze kontynuowania zabawy w ich towarzystwie, później zaś na kierowaniu pod ich adresem okrzyków : „ gdzie idziecie” oraz „ hej dziewczyny”. Opisane przez J. R. i A. S. zachowania mogły być w istocie postrzegane przez nie jako niepożądane, jednakże nie były one w stosunku do żadnych osób obraźliwe. Stąd może wynikać odmienna ocena sytuacji dokonana przez nietrzeźwych mężczyzn od tej, której dokonały inne osoby.

W ocenie sądu omawiane zeznania zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności, albowiem znamionowała je jasność i konsekwencja, wzajemnie się pokrywały i uzupełniały, tworząc spójną i przejrzystą całość, a ponadto znajdowały potwierdzenie w opinii sądowo-lekarskiej oraz zeznaniach M. S., który zeznał, że podczas interwencji oskarżony nie kwestionował okoliczności podanych przez pokrzywdzonego.

Świadkowie J. R. i A. S. towarzyszyły oskarżonemu w lokalu oraz podczas zdarzenia będącego przedmiotem postępowania. W/w zeznały, iż pokrzywdzony oraz G. F. narzucali się ich koleżankom, w związku z tym przed lokalem doszło do wymiany zdań pomiędzy nimi i oskarżonym oraz jego kolegą. Później K. K. i G. F. mieli iść za nimi i kierować pod ich adresem okrzyki typu : gdzie idziecie, zachęcali, aby poszły się z nimi pobawić. Następnie z relacji J. R. wynikało, że gdy mężczyźni zbliżyli się do nich miała ona uspakając oskarżonego, następnie mężczyźni mieli się do siebie zbliżyć i jeden drugiego popchnął, stwierdziła, że „zapewne oskarżony z pokrzywdzonym się popychali...”, „ ciężko mi dokładnie opisać sytuację, bo miała miejsce w styczniu, była późna godzina. Wszystko działo się szybko i sytuacja była dla nas stresująca.” Ponadto świadek przyznała, że możliwe, iż oskarżony zdjął kurtkę. Natomiast świadek A. S. zeznała, iż stojąc za oskarżonym widziała, jak ten ostatni popchnął pokrzywdzonego, stwierdziła nadto, że nie widziała, żeby ktoś zadał uderzenie, gdyż była wystraszona i kątem oka widziała zbliżającą się Straż Miejską.

Sąd odniósł się do zeznań w/w świadków z dużą dozą ostrożności, albowiem widoczna w nich jest tendencja do eksponowania niestosownych zachowań pokrzywdzonego oraz G. F. przy jednoczesnym bagatelizowaniu negatywnej postawy oskarżonego. Ponadto w kwestiach dotyczących meritum w/w zasłaniały się niepamięcią bądź też niedogodnym miejscem do dokonania obserwacji poszczególnych sekwencji zdarzeń. Dokonując weryfikacji zeznań w/w świadków sąd nie mógł tracić z pola widzenia faktu, iż J. R. i A. S. są znajomymi oskarżonego, w związku z tym miały interes w tym, by złożyć zeznania potwierdzające jego linię obrony.

Z przytoczonych wyżej względów sąd bazował na zeznaniach w/w osób wyłącznie w zakresie w jakim korespondowały one z relacjami K. K. i G. F. oraz M. S..

W ocenie sądu na przyznanie waloru wiarygodności zasługiwały zeznania (...) funkcjonariusza (...), który opisał przebieg interwencji w dniu 21.01.2016r. Relacja tego świadka była jasna i spójna, a ponadto była skorelowana z pozostałym materiałem dowodowym, a w szczególności zeznaniami pokrzywdzonego oraz świadka G. F..

Sąd podzielił opinię sporządzoną przez biegłego specjalistę chirurgii ogólnej i medycyny ratunkowej dotyczącą charakteru obrażeń pokrzywdzonego oraz mechanizmu ich powstania. Przedmiotowa opinia została sporządzona

w sposób kompleksowy i rzetelny przez specjalistę dysponującego fachową wiedzą. Biegły wnikliwie odniósł się do wszelkich zagadnień istotnych dla meritum sprawy.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, albowiem były one jasne, zaś żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności.

Zdaniem sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego wina oskarżonego oraz okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości. Aczkolwiek oskarżony konsekwentnie negował swoje sprawstwo, tym niemniej w ocenie sądu jego wyjaśnienia w zakresie odnoszącym się do meritum sprawy nie zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności. Należy bowiem ponownie zaakcentować, iż wiarygodność relacji oskarżonego deprecjonowała sprzeczność z zeznaniami K. K., M. S. i G. F. oraz opinią sądowo-lekarską. Co więcej również znajome oskarżonego nie potwierdziły zasadniczo jego wersji, w kwestiach odnoszących się do meritum sprawy zasłaniały się bowiem niepamięcią, bądź dynamiką zdarzenia. Oskarżony za wszelką cenę starał się wykazać, iż to on oraz towarzyszące mu kobiety byli już w lokalu zaczepiani przez pokrzywdzonego oraz G. F.. Jak zostało już jednak uprzednio podniesione nawet w świetle niewątpliwie subiektywnych relacji A. S. i J. R., nie sposób było przyjąć, iż byli obrażani bądź atakowani przez w/w mężczyzn. Co więcej świadek J. R. potwierdziła wersję G. F. przyznając, że oskarżony mógł zdjąć kurtkę przed bezpośrednią konfrontacją z pokrzywdzonym, jak również, że musiała go uspokajać. Natomiast z relacji funkcjonariusza (...) wynikało, iż podczas interwencji podjętej bezpośrednio po zdarzeniu M. R. nie kwestionował, iż uderzył pokrzywdzonego. Powyższe ustalenia podważają w ocenie sądu linię obrony oskarżonego zmierzającą do wykazania, iż tylko odepchnął K. K., zaś jego zachowanie stanowiło wyłącznie formę obrony przed niestosownym zachowaniem pokrzywdzonego.

Abstrahując od powyższych uwag podnieść należy, iż nie sposób racjonalnie przyjąć, iż skutek samego odepchnięcia na wysokości klatki piersiowej pokrzywdzony doznał urazu w postaci zwichnięcia zęba

Mając powyższe ustalenia na względzie sąd doszedł do przekonania, iż oskarżony swym działaniem zrealizował znamiona występkę stypizowanego w art. 157§1kk.

We wskazanym powyżej przepisie zakresem penalizacji objęte zostały zachowania polegające na spowodowaniu naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia na okres dłuższy niż 7 dni. W piśmiennictwie i judykaturze podkreśla się, iż czynność sprawcza polega na "powodowaniu" opisanych w art. 157 § 1 skutków. Pojęcie to obejmuje wszystkie zachowania, pozostające w związku przyczynowym i normatywnym (zob. tezy do art. 1) ze skutkiem (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 19 września 1995 r., II AKr 308/95, Prok. i Pr. 1996, nr 7-8, poz. 14, dodatek). Zachowanie musi obiektywnie naruszać wynikającą z naszej wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem prawnym, jakim jest zdrowie człowieka.

Przedmiot czynu z art. 157 k.k. stanowi organizm (ciało) człowieka, z punktu widzenia jego zdrowia. Jako trafny należy ocenić pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lutego 2013 r., II KK 101/12, Prok. i Pr.-wkl. 2013, nr 5, poz. 5, zgodnie z którym przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. jest skutkowym występkiem, który może być popełniony tylko umyślnie, zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem ewentualnym. Oznacza to, że sprawca musi obejmować świadomością możliwość spowodowania swoim zachowaniem skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. i chcieć takiego skutku albo na nastąpienie takiego skutku się godzić. Postać naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia nie musi być sprecyzowana w świadomości sprawcy, co oznacza, że objęcie zamiarem spowodowania skutku z art. 157 § 1 k.k. przyjąć może postać zamiaru ogólnego.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż oskarżony zadając uderzenie pięścią w twarz pokrzywdzonego co najmniej przewidywał, iż spowoduje w/w obrażenia. Tym samym zrealizował znamiona występkę z art. 157§1kk.

W ocenie sądu w realiach przedmiotowej sprawy zaistniały przesłanki do zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec M. R..

Art. 66 kk wyróżnia następujące przesłanki warunkowego umorzenia postępowania karnego: społeczna szkodliwość czynu nie będąca znaczną, nie będąca znaczną winą sprawcy czynu, brak wątpliwości, co do okoliczności popełnienia czynu, niekaralność sprawcy za przestępstwo umyślne, pozytywna prognoza kryminologiczna wobec sprawcy warunkowana jego postawą, właściwościami i warunkami osobistymi oraz dotychczasowym sposobem życia, zagrożenie czynu karą, która nie przekracza 5 lat pozbawienia wolności.

Sąd zdecydował się na zastosowanie wobec oskarżonego instytucji pośredniej pomiędzy skazaniem a bezwarunkowym umorzeniem postępowania karnego mając przede wszystkim na względzie okoliczności popełnienia czynu, jak również dotychczasowy tryb życia oskarżonego. Oceniając zachowanie oskarżonego przez pryzmat stopnia jego naganności, wyznaczonego sposobem działania oraz charakterem obrażeń spowodowanych u pokrzywdzonego należało stwierdzić, że społeczna szkodliwość czynu była niewątpliwie wyższa niż znikoma.

Z drugiej strony sąd uwzględnił młody wiek oskarżonego, jak również fakt, iż dotychczas nie był karany sądownie, wiózł ustabilizowany tryb życia, jest studentem. W ocenie sądu wskazane powyżej okoliczności, przemawiały za zastosowaniem w realiach przedmiotowej sprawy instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Długość orzeczonego 2-letniego okresu próby jest w ocenie sądu wystarczająca do weryfikacji postawionej prognozy kryminologicznej wobec oskarżonego.

Aby wzmóc oddziaływanie w zakresie prewencji indywidualnej, jak również, aby zadośćuczynić zasadzie kompensaty krzywd wyrządzonych czynem zabronionym na podstawie art. 67 § 3 kk sąd orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego w wysokości 500 zł. Wysokość tego świadczenia była podyktowana charakterem obrażeń pokrzywdzonego, skutkujących naruszeniem czynności narządu ruchu na okres powyżej 7 dni, z drugiej zaś strony uwzględnia sytuację materialną oskarżonego, który jest studentem, pozostającym na utrzymaniu rodziców.

Nadto na podstawie art. 67 §3kk w zw. z art. 72§1 pkt 5kk sąd zobowiązał oskarżonego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu. W/w obowiązek niewątpliwie przyczyni się do zapewnienia prawidłowego przebiegu okresu próby.

W ocenie sądu zastosowane sankcje karne są adekwatne do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, spełnią one swoje cele w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej, jak również zadośćuczynią zasadzie kompensaty szkód wyrządzonych czynem zabronionym.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 624§1 kpk. Oskarżony nie ma stałego źródła dochodu, w związku z tym pozyskanie środków na pokrycie tych należności sądowych mogłoby stanowić dla niego nadmierną dolegliwość, w szczególności jeśli uwzględnić fakt, iż sąd zasądził od niego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, która winna mieć priorytetowy charakter.

O kosztach obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu orzeczono na podstawie §4 ust. 1-3 i §17 ust. 3 i §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015r. poz. 1805) uwzględniając charakter sprawy oraz nakład pracy obrońcy.